

DZIENNIK ŁÓDZKI

Decyzja X Plenum KC PZPR

Krajowa Konferencja Partyjna

odbędzie się w dniach 22-23 października

11 BM. ODBYŁO SIĘ W WARSZAWIE X PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ POSWIECONE OMOWNIENIU TEŻ REFERATU KOMITETU CENTRALNEGO NA I KRAJOWĄ KONFERENCJĘ PARTYJNĄ ORAZ INFORMACJI KOMISJI PLANOWANIA PRZY RZĄDZIE MINISTRÓW „O ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNYM POLSKI W LATACH 1971-1973”.

Otwierając obrady, I sekretarz KC Edward Gierek nawiązał do ostat-

nich wydarzeń w Chile. Cała nasza partia i naród, wszyscy — oświadczył — jesteśmy do głębi poruszeni tragedią ludu pracującego i sił postępowych w Chile.

Nasza partia i naród polski — powiedział Edward Gierek — solidaryzują się w pełni z ludźmi pracy w Chile. Zrobimy wszystko co w naszej mocy, wykorzystamy cały autorytet i wpływy naszego państwa na arenie międzynarodowej, w ONZ i w organizacjach międzynarodowych, aby powstrzymać kontrowersyjny terror, aby uratować życie Luisa Corvalana i innych więźniów junty.

Otwierając obrady nad punktem będącym przedmiotem obrad obecnego posiedzenia KC Edward Gierek podkreślił, że w toku ubiegłych 2 lat partia i naród wykonały ogromną pracę we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego. Cała partia powinna obecnie ocenić osiągnięty postęp w realizacji uchwał VI Zjazdu i wypracować z tej okazji wnioski dla dalszego rozwoju. I Krajowa Konferencja Partyjna rozpatrywać będzie sprawy o najwyższej doniosłości dla naszego narodu.

Fundamentalnym zadaniem konferencji będzie wytyczenie nowych zadań społeczno-ekonomicznego rozwoju na lata 1974-1975 w świetle dotychczasowej realizacji planu 5-letniego, skonkretyzowanie ich i określenie warunków realizacji. Przygotowania do konferencji podjęliśmy już dawno.

Na krajowej naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego w styczniu br. zwróciliśmy się z wezwaniem do członków partii i bezpartyjnych, do wszystkich ludzi pracy o wzmocnienie wysiłków na rzecz zwiększania produkcji i poprawy jej jakości, tak aby na konferencji przyjąć z możliwie najlepszymi wynikami. Wezwanie to zostało podjęte. Świadczą o tym rezultaty osiągnięte w ciągu 9 miesięcy br. w gospodarce narodowej. Są one ogólnie rzecz biorąc lepsze niż w roku ubiegłym. Są one dowodem poparcia, jakiego klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy udzieliła sprawie realizacji programu społeczno-gospo-

darczego rozwoju kraju uchwalonego przez VI Zjazd.

Biorąc pod uwagę doniosłość spraw, nad którymi radzić będzie konferencja — stwierdził E. Gierek — postanowiliśmy tezy referatu przekonsultować wśród aktywu partyjnego i związkowego w większych zakładach pracy na terenie całego kraju. Konsultacje te w ubiegłym tygodniu przeprowadzono w 1017 zakładach. Uczestniczyło w nich ponad 34.000 aktywistów zakładowych.

W debacie tej została wyrażona generalna i powszechna aproba dla dokonań minionych 3 lat. Z uznaniem przyjęto zadania wysuwane na lata 1974-75. Wskazywano także na konkretne możliwości przyspieszenia rozwoju kraju. Krytycznie oceniano występujące jeszcze w wielu zakładach niedostatki.

Aktyw partyjny — podkreślił I sekretarz KC — opowiada się zdecydowanie za utrzymaniem wysokiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego kraju uzyskanego w latach 1971-73. Zgłoszono szereg wniosków szczegółowych, dotyczących trybu realizacji poszczególnych zamierzeń oraz uzupełniania ich zakresu. Wnioski te zostaną starannie rozpatrzone i wykorzystane.

Duże znaczenie dla dobrego przygotowania krajowej konferencji partyjnej mają wyniki obrad plenarnych posiedzeń komitetów wojewódzkich. Na posiedzeniach tych dokonano (Dalszy ciąg na str. 2)

H. Jabłoński przyjął ambasadorów krajów arabskich

11 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął ambasadorów krajów arabskich akredytowanych w Polsce: Maroka, Egiptu, Algierii, Syrii, Iraku i Tunezji. Ambasadorowie poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o aktualnym rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Przewodniczący Rady Państwa zapewnił ambasadorów, a za ich pośrednictwem przywódców i narody krajów arabskich o konsekwentnym poparciu rządu i narodu polskiego dla sprawiedliwej i słusznej walki narodów arabskich. W spotkaniu wziął udział wiceminister spraw zagranicznych — Jan Czajka.

Uroczysta akademія w Warszawie 30 lat ofiarnej służby Ludowego Wojska Polskiego

Zołnierze, oficerowie, generalowie WP, weterani walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, zwycięskich walk z faszystym hitlerowskim na wszystkich frontach II wojny światowej, delegaci warszawskich zakładów pracy, przedstawiciele społeczeństwa stolicy — spotkali się 11 bm. w Warszawie na zorganizowanej przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu centralnej akademii z okazji 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Sala Teatru Wielkiego odświętnie udekorowana. O godz. 18 przybyli goście. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Na sali zajmują miejsca: przewodniczący OK FJN Janusz Groszkowski, przewodniczący CK SD Andrzej Benesz, wiceprezes NK ZSL Zdzisław Tomal.

Wśród weteranów walk żołnierzy polskiego z faszystym — współorganizatorzy i dowódcy Ludowego Wojska Polskiego: marszałek Michał Rola Żymierski, marszałek Marian Spychalski, gen. broni Zygmunt Berling, obecni są żołnierze polscy ze wszystkich frontów II wojny światowej, patriotycznych ugrupowań walczących z okupantem hitlerowskim.

Serdecznie witana jest delegacja Armii Radzieckiej z członkiem Biura Politycznego KC KPZR ministrem obrony ZSRR, marszałkiem Związku Radzieckiego — Andriejem Grezko, który wniosł doniosły, bezpośredni wkład w wyzwolenie Polski dowodząc na naszym terenie wielkimi związkami operacyjnymi.

W uroczystości uczestniczą również delegacje bratnich armii z CSRS i NRD.

Otwierając uroczystości P. Jaroszewicz powiedział: zrodziła nas idea uroczystości bliska sercu każdego Polaka. Czas odmierzył 30 lat ofiarnej walki i służby żołnierzy LWP. Cały dotychczasowy dorobek LWP wchodził jako integral-

na część składowa, do skarbnicy historycznych dokonań narodu polskiego.

Głos zabiera I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. (Skrót przemówienia podajemy oddzielnie). Następnie w imieniu KC KPZR i rządu ZSRR, w imieniu narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych serdecznie, bojowe pozdrowienia z okazji jubileuszu LWP przekazał marszałek Andriej Grezko.

Przemawiał również marszałek Michał Rola Żymierski.

Z kolei głos zabrał min. ON, gen. armii Wojciech Jaruzelski. Dziękuje Międzynarodówce kończącej pierwszą część akademii.

Po przerwie odbył się uroczysty koncert. Wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego oraz znani artyści scen warszawskich.

E. Gierek przyjął marszałka A Grezka

W dniu 11 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przewodniczącego delegacji Armii Radzieckiej przybyłej do Polski na obchody 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego — członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra obrony ZSRR marszałka Andrieja Grezko, któremu towarzyszył szef Głównego Zarządu Politycznego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej generał Aleksiej Japieszew. Spotkanie odbyło się w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Walki na Bliskim Wschodzie nie słabną Inicjatywa K. Waldheima

W czwartek na frontach syryjsko-izraelskim i egipsko-izraelskim toczyły się nadal walki oddziałów pancernych.

W rejonie Wzgórz Golan zmagania jednostek wojsk pancernych Izraela i Syrii rozpoczęły się z nową siłą w nocy ze środę na czwartek i trwały bez przerwy aż do wieczora. O świcie — dowództwo izraelskie zaczęło wprowadzać

do walki oddziały rezerwowe. Jednakże, jak wynika z komunikatów syryjskich, nieprzychylnie napotykał zaciekły opór i silny ogień zapór — i jego wojska nie osiągnęły sukcesów.

Dowodztwo syryjskie oznajmiło, że w czwartek wzrosło natężenie akcji inwazyjnej izraelskiej. Samoloty izraelskie atakowały nie tylko pozycje wojsk syryjskich, lecz także cele cywilne w głębi terytorium kraju. Syryjska naziemna obrona przeciwlotnicza i myśliwce przechwytywały zadane nieprzyjacielowi poważne straty.

W nocy z środę na czwartek grupa izraelskich okrętów wojennych ostrzelała obiekty cywilne na syryjskim wybrzeżu Morza Śródziemnego. Celem ataku były Latakija, Burż-Isłan i Banias. W porcie Latakija polski izraelskie zatopiły grecki statek handlowy „Symantarchos”. Zginęło dwóch marynarzy statku, a 7 zostało rannych. (Dalszy ciąg na str. 2)

Nagrody Nobla

Tegoroczna nagroda Nobla w dziedzinie medycyny przyznano w czwartek profesorowi Karolowi von Frischowi, dr Konradowi Lorenzowi (oba) z Austrii oraz profesorowi Nikołasowi Tinbergenowi (Holandia).

IV Ogólnopolski Przegląd Filmów Społeczno-Politycznych

Na Ogólnopolskim Przeglądzie Filmów Społeczno-Politycznych już po raz czwarty, spotkali się twórcy filmów, przedstawiciele wytwórni, pracownicy pionu rozpowszechniania, działacze społeczno-polityczni, lektorzy szkoleń partyjnych i popularyzatorzy oświaty politycznej. Doroczny Przegląd jest nie tylko prezentacją najnowszych i najlepszych pozycji filmowych, jest również próbą wytyczenia nowych zadań dla realizatorów.

Otwierając Przegląd przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, sekretarz KC PZPR — J. Chabełski podkreślił rolę tej imprezy łączącej się ściśle z wszechstronną dyskusją na temat metod szkolenia partyjnego. Film jest bowiem jednym z ważniejszych czynników w pracy ideologiczno-wychowawczej. Tegoroczny Przegląd odbywa się przy tym w szczególnie ważnym momencie, niemal w przededniu I Krajowej Konferencji Partyjnej. Stąd też rozważania nad sposobami i metodami nowoczesnego przekazywania wszechstronnej wiedzy o procesach społecznych i gospodarczych w kraju nabierają szczególnie doniosłego znaczenia.

W tym roku Przegląd ma nieco inny charakter. Duże znaczenie dla przyszłego kształtu filmu społeczno-politycznego mieć będzie seminarium podczas którego na robotoczo, bezpośrednio po projekcjach toczy się dyskusja nad przyszłymi zadaniami dla twórców i jednocześnie działaczy posługujących się filmem na co dzień w pracy propagandowo-wychowawczej.

„Dobrze, że Przegląd odbywa się w Łodzi, w stolicy polskiego filmu, a jednocześnie miście o bogatych tradycjach ruchu robotniczego” — podkreślił w wystąpieniu inauguracyjnym Przegląd dyrektor Departamentu Naczelnego Zarządu Kinematografii Z. Paśtuszek. (zg)

CO DZIEŃ W NIESTE

Dziś, 285 dzień roku. Słońce wzeszło o godz. 5.55, zaszło zaś o godz. 18.49.

Imieniny obchodzą:

Maksymilian i Grzymisław

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i woj. następującą pogodę:

Dziś zachmurzenie duże i opady deszczu przechodzące w ciągu dnia w zachmurzenie zmienne i opady przelotnego deszczu i deszczu ze śniegiem. Chłodno, temperatura minimalna od 0 do 2 st. C., maksymalna ok. 5 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych. Jutro przelotne opady deszczu ze śniegiem, chłodno. W nocy spadek temperatury do -3 st. C.

Wczoraj o godz. 21 ciśnienie wynosiło 742,8.

Ważniejsze rocznice:

1943 — Bitwa pod Lenino

1492 — Krzysztof Kolumb odkrył Amerykę

1758 — ur. Fr. Siarczyński, autor słownika geograficznego

1968 — Proklamowanie niepodległości Gwinei Równikowej

Tako sobie myśl

Proszę obiady zawsze zmuszają którąś ze stron do poświęceń.

Uśmiechnięci się



— Melduje posłusznie, że w drodze pełna wartę!

Chiny uznały dyktaturę wojskową w Chile

11 bm. rząd chiński uznał de facto juntę wojskową jako prawowity rząd Chile. Uznanie to zostało wyrażone w oficjalnym zaproszeniu przedstawicieli Junty. Fernando Perez, na przykład, wiedziano w Pekinie w czwartek wiceprezesa na cześć premiera Trudeau. Podpisane przez premiera Crou-En la la zaproszenie przesłano imiennie dotychczasowemu drugiemu sekretarzowi ambasady Chile F. Perezowi, którego kilka dni temu junta naznaczyła swoim przedstawicielem dyplomatycznym w Pekinie.

Ambasador Chile w Pekinie i zwolennik konstytucyjnego rządu Allende, Armando Uribe, został wezwany 10 bm. w nocy do chińskiego MSZ, gdzie zakomunikowano mu, iż rząd chiński nie uznaje

go już za dyplomatycznego przedstawiciela Chile. Odebranie akredytacji amb. Uribe nastąpiło po tym, gdy wyznaczony — on 11 bm. dniem składania w ambasadzie chińskiej konkludencji po śmierci prezydenta Allende. W czasie dramatycznych wypadków w Chile amb. Uribe był nieobecny w Pekinie, dlatego też ceremonię żałobną poświęconą Allende miała się odbyć dokładnie w miesiąc od momentu jego bohaterstwa śmierci.

Ta brutalna metoda zerwania przez Pekin łączności z konstytucyjnymi przedstawicielami rządu Allende oraz faktyczne uznanie junty wywołała ogromne wzbурzenie wśród latynoamerykańskich, jak również wśród części korpusu dyplomatycznego w stolicy CHRŁ.

Uroczysty apel poległych pod Pomnikiem Braterstwa Broni

Warta honorowa u Grobu Nieznanego Żołnierza

Podniosło uroczystość dla uczczenia 30 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego zorganizowano również wczoraj w Łodzi w Parku im. Józefa Poniatowskiego u stóp Pomnika Braterstwa Broni odbył się apel poległych. Odgłos werbli wórował wezwaniu na ten symboliczny apel żołnierzy wszystkich frontów: walki o demokrację w Hiszpanii, Westerplatte, Helu, Tobruku, Monte Cassino, Lenino, Warszawy. Powstania Warszawskiego, Arnhem, Wału Pomorskiego, lotników Września i Biłwoy o Anglie, lotników walczących w ramach Ludowego Wojska Polskiego, uczestników walk partyzanckich AL, AK i BCh, walk z bandami o Polskę sprawiedliwiwość społeczną... „Polegli na polu chwali...” — brzmiała odpowiedź. Ale żyła i żyć będą w naszej indywidualnej i narodowej pamięci.

Następnie delegacja władz partyjnych, administracyjnych, stronnictw politycznych i organizacji społecznych i młodzieżowych, LOK, przedstawiciele fabryk, instytucji i szkół złożyli wieńce i wiązanki kwiatów u stóp pomnika. Wśród uczestników w tych delegacjach byli m. in.:

Sekretarze KL i KW PZPR: K. Kwiatkowski, W. Mielczarek i J. Debowski, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi J. Lorens, wiceprzewodniczący: K. Krassowski i J. Poli, wiceprzewodniczący Prezydium WRN M. Augustyniak, do-

wódca łódzkiego garnizonu WP. Kompania honorowa oddała trzy krotnie salwę. Orkiestra odegrała hymn państwowy. Następnie uleciał Łódź przeciągnął uroczysty capstrzyk.

Także pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza wojsko nieznane wczoraj warte honorową, a wieczorem odbyła się podobna uroczystość składania wieńców i wiązank kwiatów przez przedstawicieli władz oraz organizacji i społeczeństwa. (jp)

Władca łódzkiego garnizonu WP. Kompania honorowa oddała trzy krotnie salwę. Orkiestra odegrała hymn państwowy. Następnie uleciał Łódź przeciągnął uroczysty capstrzyk.

Także pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza wojsko nieznane wczoraj warte honorową, a wieczorem odbyła się podobna uroczystość składania wieńców i wiązank kwiatów przez przedstawicieli władz oraz organizacji i społeczeństwa. (jp)

Inauguracja 14. X. w Parku Staremijskim

W przysłą niedzielę sadzimy drzewka dla dzieci z Bałut i Górnej

Już pojutrze inauguracja wielkiej akcji „Zielone świadectwo urodzenia” i Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu pod hasłem „Zielone świadectwo urodzenia”. Przypominamy, że pierwsze drzewka „Zielone świadectwa urodzenia” — posadzimy w najbliższą niedzielę dzieciom, które urodziły się w Łodzi 29 lipca 1973 r., w 550 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich. Początek naszej akcji w Parku Staremijskim w zachodniej jego części, między ulicami Nowomiejską i Zachodnią, o godz. 11. Zapraszamy rodziców i rodziny wszystkich jubileuszowych niemowlaków, dodając jednocześnie, że cała gromadka dzieci, którym zaszczepimy tu lipe krzyskie (dziewczynkom) i dęby czerwone (chłopcom), otrzyma piękne okolicznościowe upominki.

Tymczasem przygotowujemy już kolejne imprezy z naszego cyklu sadzenia drzew dla najmłodszych obywateli Łodzi. W następną niedzielę, 21 października, w godz. 10-12 sadzić będziemy drzewka

dla urodzonych w tym roku dzieci z Bałut i Górnej. Wybraliśmy już tereny pod nowe dziecięce lasy: na Bałutach drzewka posadzimy na Zabieniu, w rejonie wiaduktu, stacji PKP i pełni tramwajowej, a w dzielnicy Górna — w parku przy ul. Zapolskiej na Dąbrowie.

Rodzice, którzy pragną w taki sposób uczcić narodziny swych dzieci, powinni zgłosić się do swoich dzielnicowych urzędów stanu cywilnego i wypełnić deklarację „Zielone świadectwo urodzenia”. Takie deklaracje we wszystkich urzędach stanu cywilnego będą już jutro, w sobotę, O ich wypełnienie prosimy też mieszkańców wszystkich innych dzielnic Łodzi, ponieważ w następnych terminach zamierzamy akcję sadzenia drzew rozszerzyć na całe miasto.

Odpowiadając na pytania Czytelników, informujemy, że uczestnictwo w naszej akcji jest bezpłatne, a deklaracje wypełnia się po to, byśmy wiedzieli ile, jakich drzew i na jaki termin przygotować. (j. sz.)



Przemówienie E. Gierka

(Skrót)

Trzydziestolecie Ludowego Wojska Polskiego — to wielkie patriotyczne święto wszystkich Polaków. Przypomina ono historyczną doniosłość bitwy pod Lenino. Upamiętnia wszystkie dokonania naszego narodu w wojnie wyzwoleńczej z hitleryzmem. Jest to święto równocześnie okazją szczerą do zbliżania rezultatów ogólnonarodowego wysiłku na rzecz obronności naszej ludowej ojczyzny oraz przemyslenia zadań, jakie w tej dziedzinie stoją obecnie przed nami.

W II wojnie światowej żołnierze polscy walczyli na wszystkich frontach, od pierwszego dnia wojny aż do jej epilogu w Berlinie. Wielki i bohaterki wkład naszego narodu do walki o wyzwolenie kontynentu europejskiego daje nam moralne prawo oraz zasadniczą naszą szczerą gotowość w toczonym obecnie walcu ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi historycznej batalii o kształt Europy dziś i Europy jutra, Europy pokoju, bezpieczeństwa i współpracy.

W trzydziestolecie naszego ludowego wojska wyrażamy serdeczne uznanie weteranom armii polskiej w ZSRR, byłym żołnierzom Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, za ich męstwo i ofiarność. Pozdrawiamy weteranów I i 2 Armii i Korpusu Pancernego, pozdrawiamy wszystkich, którzy ludowe wojsko współtworzyli i w jego szeregach wraz z bohaterką Armią Radziecką wywalczyli nam wolność, nieśli wiołość bratniej Czechosłowacji, szturmowali Berlin! Dobrze zasłużyliście się ojczyźnie — drodzy towarzysze! Czyn wasz żyje będzie w pamięci pokoleń. Składamy wam serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy dla kraju.

Słowa wdzięczności i najlepsze życzenia przekazujemy żołnierzom Armii Radzieckiej, ludziom radzieckim wszystkich narodowości, którzy okazali niezastąpioną pomoc w organizowaniu i szkoleniu naszej armii, przekazali jej swe doświadczenie bojowe i w jej szeregach walczyli! Pozdrawiamy serdecznie cały bratni naród radziecki, naszego niezawodnego sojusznika i przyjacela! Człony nieśmiertelny czyn 60 tysięcy jego synów, którzy polegli na ziemi polskiej w walce o wspólną wolność!

Od 28 lat po zwycięskiej wojnie nasze sily zbrojne stoją na straży bezpieczeństwa, pokojowego rozwoju i socjalistycznych zdobyczy narodu polskiego. We

współczesnym, podzielonym świecie obronność ma dla naszego narodu fundamentalne znaczenie, warunkuje jego bezpieczeństwo i pokojowy rozwój.

Sila obronna kraju — to obowiązkiem i dziełem całego narodu. Realizując politykę partii, budując solidarny wysiłek całego narodu nowoczesne i zasobne społeczeństwo socjalistyczne umacnia siłę Polski, podstawa jej obronności.

Sila obronna kraju, wiemy to także, w wielkiej mierze zależy od systemu sojuszy. Osią naszego systemu sojuszy, jego trzonem, jest niezłomna przyjaźń, jedność i braterstwo ze Związkiem Radzieckim.

Podstawowym celem wszystkich poczyną Polki Ludowej na arenie międzynarodowej jest pokój. Aktywna i konsekwentna polityka Związku Radzieckiego, naszego kraju, całej socjalistycznej wspólnoty, przynosi nam dobre wyniki. Zwrot ku pokojowym ścieżkom, zwrot ku pokojowym wysiłkom, zwrot ku pokojowym zadaniom, zwrot ku pokojowym celom, to nowe i cenne wartości. Ludowe sily zbrojne, armia gospodarczy i polityczny aparat i wychowanie pełnowartościowych obywateli ludowego państwa, zdolnych skutecznie bronić kraju i twórczą pracę budować jego przyszłość. Toż nasze ludowe wojsko

czestniczywo Ludowego Wojska Polskiego w realizacji pokojowych zadań, zwrot ku pokojowym wysiłkom, zwrot ku pokojowym zadaniom, zwrot ku pokojowym celom, to nowe i cenne wartości. Ludowe sily zbrojne, armia gospodarczy i polityczny aparat i wychowanie pełnowartościowych obywateli ludowego państwa, zdolnych skutecznie bronić kraju i twórczą pracę budować jego przyszłość. Toż nasze ludowe wojsko

jestem głęboko przekonani, iż polityka pokojowego współdziałania otwiera przed ludzkością jedną perspektywę, że stosunki międzynarodowe można i należy oprzeć na rzetelnym i konsekwentnym respektowaniu zasad tej polityki, na szerokiej współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej i kulturalnej, na ścisłym wykonywaniu zawartych umów i porozumień. Wraz z naszymi socjalistycznymi sojusznikami czynimy wszystko dla osiągnięcia tego celu. Wycelujemy doń współpracę do wszystkich ludzi dobrej woli, do wszystkich sił politycznych w świecie kapitalistycznym, które stoją na pozycjach realizmu i dążą do pokoju.

Mamy oczywiście świadomość tego, iż walka o trwałą pokój i niezależność narodów jest trudna. Niedaw-

no wstrząsła opinia publiczną świata krwawa, reakcyjna i antykonstytucyjna zamach w Chile. Naród nasz, solidarny z ludem Chile zdecydowanie potępił terror rozstrzelany w tym kraju.

Agresywne kota imperializmu i reakcji, nie rezygnując ze swych dążeń, pragnęły cofnąć świat ku zimnej wojnie. Ich polityka wywołała napięcia i konflikty. Skutkiem tej polityki jest ponowny wybuch działań na Bliskim Wschodzie. Kraj nasz zajął w tej sprawie jednoznaczne stanowisko. Uważamy, że jedyną drogą do przywrócenia i zapanowania pokoju na Bliskim Wschodzie jest likwidacja przyczyn konfliktu, a więc izraelskiej okupacji ziem arabskich. Opowiadamy się za pokojowym uregulowaniem tego problemu w oparciu o rezolucje ONZ.

W tym uroczystym dniu w imieniu Komitetu Centralnego naszej partii, Rady Państwa i rządu, stronnictw politycznych, wszystkich organizacji społecznych PZPR składam najserdeczniejsze gratulacje i przekazuję gorące pozdrowienia wszystkim żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego, jego kadry dowodczej, a także rodzinom wojskowym.

Walki na Bliskim Wschodzie

(Dokończenie ze str. 1)

byłego szefa sztabu armii izraelskiej, generała Chajma Bar-Lewa.

Agencja TASS podaje z Nowego Jorku, że kolo syjonistyczne w USA wzbudziły ochotników spośród obywateli amerykańskich narodowości żydowskiej, aby wysłać ich do Izraela. Pierwsza grupa odjechała do Izraela 14 października.

Agencja UPI donosi, powołując się na źródła międzynarodowe, że USA rozważają możliwość dostarczenia Izraelowi 50 tysięcy odrzutowych na miejsce maszyn zastelonych na początku obcych walk.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim zwrócił się w czwartek do Izraela, Egiptu i Syrii o „rozpatrzenie” innych możliwości rozwiązania niż działania zbrojne.

Schrony dla Szwedów

Szwedzkie dowództwo obrony cywilnej wystąpiło do rządu z wnioskiem o podjęcie budowy schronów na łącznie ok. 5 mln miejsc. Ponieważ obecnie istnieją już w Szwecji schrony dla ok. 6 mln osób, realizacja tego programu — obliczonego na 25 lat i kosztującego w razie urzeczywistnienia 2,5 mld koron, czyli ok. 620 mln dolarów — oznaczałaby powiększenie liczby miejsc w schronach do 11 mln przy 8 mln ludności Szwecji.

Sprostowanie

Andrzej Papiński z XXI LO (nie zaś, jak mylnie podaliśmy, Piotr Papiński), jest laureatem jednej z nagród II stopnia w Konkursie Techniki. Przepraszamy.

Decyzja X Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

namo bilansu wkładu wojewódzkich organizacji partyjnych w dotychczasową realizację Uchwały VI Zjazdu oraz przedyskutowano zadania na lata 1974-75 ze szczególnym uwzględnieniem możliwości i warunków podjęcia zadań nie ujętych w planie pięcioletnim.

Referaty egzekutyw komitetów partyjnych oraz dyskusje cechowały realizm w ocenie istniejącej sytuacji i koncentracja uwagi na tych dziedzinach gospodarki, w których możliwe jest i konieczne przyspieszenie tempa.

Z uznaniem należy podkreślić łączenie spraw regionu z celami ogólnego rozwoju kraju.

W atmosferze wielkiego zaangażowania ideowego przebiegały również konferencje partyjne w wojsku. Na podstawie oceny przebiegu zebrań plenarnych KW oraz konsultacji w zakładach pracy można stwierdzić, że cała partia ożywiła jest niezłomną wolą konsekwentnej realizacji uchwał VI Zjazdu.

Atmosfera powszechnej aktywności członków partii i ich jedności wokół wspólnego programu znalazła — powiedział E. Gierka — szczególne odzwierciedlenie w ogólnopartyjnym czynnym społecznym i produkcyjnym. Wzięło w nim — w niedzielę 30 września — udział ponad 2 mln członków i kandydatów partii, a także około 500 tys. członków sojuszników stronnictw politycznych, członków organizacji młodzieżowych i bezpartyjnych. Czyn partyjny był wzorem dobrej i sprawnej organizacji pracy społecznej. Pracowano przy budowie i naprawie dróg, obiektów społecznych, socjalnych i kulturalnych. Wykonano wiele prac dla gospodarki komunalnej oraz przy poszukiwaniu terenów zakładów produkcyjnych. Powstały rezultaty przyniosły też prace produkcyjna podjęta przez część załóg.

W analizach i decyzjach, które przedłożyły konferencje — stwierdził I sekretarz KC — kierować się powinniśmy nadrzędnym celem — konsekwentnej i optymalnej realizacji społeczno-ekonomicznego programu VI Zjazdu, a więc kojarzenia wysokiego tempa wzrostu gospodarczego z wydatną poprawą warunków bytu ludzi pracy. Określa on jedynie słuszną linię polityki partii. Linię tę trzymamy się i z całym zdecydowaniem nadal będziemy trzymać. Ta droga umocniła będziemy dalej i rozwijać socjalizm w Polsce. Ta droga, poprzez stałe zacieśnianie bezpośrednich więzi z klasą robotniczą i całym narodem, podnosić będziemy na wyższy poziom kierowniczą rolę partii. Myślą przewodnią wszystkich naszych poczyną, całej naszej pracy jest budowa socjalistycznej Polski — silnej i zasobnej, realizującej w pełni wszystkie żywojne interesy, dążenia i aspiracje naszego narodu, wnoszącej godny naszemu narodu wkład do umacniania i rozwoju socjalistycznej wspólnoty, do wiel-

kiej sprawy socjalizmu i pokoju. Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabierali: członek KC, wiceprzewodniczący CRZZ — Roman Stachoń, członek KC, starszy PKP Gdańsk — Brunon Peta, członek KC, słusarz ZPB „Pamotex” w Pabianicach — Bohdan Stasio, członek KC, słuszar w ZPO „Wólczanka” w Łodzi — Jądźwiga Blusz, z-ca członka KC, przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Kamiennickiej woj. Opole — Michał Jakubiec, z-ca członka KC, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie — Mieczysław Karaś, z-ca członka KC, II sekretarz WKW PZPR — Franciszek Tekliński, członek KC, słusarz zakładu Cegielskiego w Poznaniu — Aleksander Wyrozebski, członek KC, I sekretarz KW PZPR w Kielcach — Aleksander Zarajczyk, członek KC, górnik z kopalni „Lenin” w Wesołej — Stanisław Cmielewski, członek KC, sekretarz CRZZ — Stanisław Szkraba, z-ca członka KC, II sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — Tadeusz Ludwikowski.

Uczestnicy dyskusji aprobująco wypowiadali się o zasadniczych treściach przedstawionych w tezach referatu Komitetu Centralnego na I Krajową Konferencję Partyjną, wzbogacając i rozszerzając je oraz zgłaszając propozycje uzupełnień. Zwracano uwagę na pokazyne dorobek organizacji partyjnych na polu realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR, podkreślając przy tym, że zebrane w tym względzie doświadczenia — ujęte już w przedstawionych na plenum tezach — oznia realnymi nasze ambicje nadania rozwojowi kraju jeszcze bardziej intensywnego charakteru.

Plenum KC ustaliło, że I Krajowa Konferencja Partyjna odbędzie się w Warszawie, w dniach 22-23 października br. z następującym porządkiem obrad: — referat Komitetu Centralnego PZPR „O konsekwentnej realizacji Uchwały VI Zjazdu, o dalszy wzrost wydajności”; — wygłosz I sekretarz KC PZPR Edward Gierka; — „O wysoką dynamikę społeczno-ekonomicznego rozwoju Polski w latach 1974-1975” — referuje członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz; — dyskusja; — przyjęcie rezolucji.

W dalszym toku obrad X Plenum członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przedstawił informację o niektórych bieżących wydarzeniach w sytuacji międzynarodowej. Plenum wybrało z-cę członka KC Henryka Mariana w skład Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

„Jesień idzie ulicą“

Pod takim hasłem. Łódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylna-Odziewcze zorganizowało wczoraj pokaz ubiorów na tegoroczny sezon jesienno-zimowy. Suggestia w tymże jest nadio wyraźna, zgodnie więc z jej treścią zaprezentowano modele przygotowane na statystyczną Polkę i statystycznego rodaka. A wnioski? Będziemy ubrane (uwaga) dbając o swój wygląd kobiecy i elegancki i modnie decydując się na zakup płaszczy lub kurtki, firmowanych znakami warszawskiej „Coty” — o ile przynikniemy nieco oko na ceny (zwłaszcza kurtki ze sztucznych futerek). Ta renomowana firma bezbłędnie trafia w gusty kobiet, proponując ubiory dobre w gatunku (większość — 100 proc. wełna czesankowa), modne w kraju, żywe w kolorystyce (czer-

wień, zieleni, granat, beż) i świetnie wykończone. Gorzej z kolekcją dla panów — ciętką, smutną (brzozy, cienne kraty itd.), jakby „ukutą” na statystycznego odbiorcę. Znalazły się w niej kurki z kapturami — niewątpliwie postęp, ale aż ciśnie się pod piór — „to nie to...”. Zaprezentowano również garnitury męskie, z tomaszowskich ZPO „Piliśca”, o linii angielskiej; blisko ciętki. Niestety, odnosiło się to również do nogawek spodni. Odnotujmy na koniec udane propozycje szczenińskiej „Dany” — choćby spodnie z czarnego aksamitu, która w połączeniu z modną bluzką — dziełem ozorkowskiej „Latony” — prezentowała się całkiem nieźle. (M.)

SPORT SPORT SPORT SPORT

Sukcesy kolarzy Łodzi w Jugosławii

Reprezentacja kolarska Łodzi powróciła onegdaj z Jugosławii. Łodzie brał udział w trzytygodniowym międzynarodowym wyścigu kolarskim liczącym ogółem 53 km. Na temat startu naszych kolarzy w Jugosławii rozmawiamy z kierownikiem ekipy Stanisławem Kaczmarskim.

— Do Jugosławii wyjechałmy w następującym składzie: M. Nowicki, W. Słowiński, H. Nowacki, T. Zawada, H. Miksa. Trenerem ekipy był wielokrotny mistrz Polski na torze Ryszard Kupeczak.

Start znajdował się w Nowym Sadzie. Wyścig podzielony został na trzy etapy, w tym dwa pierwsze rozgrywane były na terenach górskich, a ostatni miał charakter płaski.

— Jak spisał się nasz reprezentant? — Wszystkie trzy etapy na finiszach wygrał M. Nowicki. Łodzianin pozostawił za sobą — 88 rywali. Jugosłowianie byli bardzo groźnymi przeciwnikami. Nowicki walczył z całą ich koalicją. Pozostali nasi zawodnicy episywali się również dobrze. Na specjalne wyróżnienie zasługują Słowiński który na drugim etapie miał krakke, ale dojechał samotnie do mety i w

trzecim etapie dobrze wspomagał Nowickiego nie licząc już na zajęcie przez siebie dobrej lokaty.

— Ostatnie wyniki? — Oto one: 1) Nowicki — 10.43.55, 2) Kostela (Jugosławia) — 10.43.39. Jak można zauważyć różnica czasu. Pozostali nasi kolarze zajęli następujące miejsca: 10) Nowacki — 10.51.37, 12) Zawada — 10.56.09, 15) Miksa — 11.03.20, 21) Słowiński — 11.18.23. Wyścig ukończyło 43 kolarzy.

— Jak przedstawia się klasyfikacja drużynowa? — W klasyfikacji drużynowej zajęliśmy drugie miejsce za Jugosławią. Przyjeżdżamy do Łodzi ładny puchar. Prasa jugosłowiańska szeroko rozpisowała się o sukcesie Nowickiego wspominając jego start w tegorocznym Wyścigu Pokoju, jak również

na mistrzostwach świata w Hiszpanii.

— Ostatnie jeszcze pytanie. Dlaczego w reprezentacji Łodzi zabrakło P. Kaczorowskiego i J. Kaczmarka — naszych kadrowców? — P. Kaczorowski przed wyjazdem do Jugosławii rozchorował się. Natomiast jeżeli chodzi o Kolarza z LZS Bełchatów — to nadesłał on pismo do LOZKO, że ze względu na rodzinnych nie może wyjechać. Obecność tych zawodników na pewno zapewniłaby nam zajęcie pierwszego miejsca w klasyfikacji drużynowej. (J. nie.)

Hokeiści ŁKS grają z Polonią

Jutro o godz. 17.30 na płycie lodowej Pałacu Sportowego hokeiści ŁKS spotkają się z drużyną Polonii z Bydgoszczy. Spotkanie rewanżowe rozegrane zostanie w niedzielę o godz. 17. Łodzianie na swoim koncie ma-

ją dwa zwycięstwa odniesione w spotkaniach z KTH. Jeden wynik remisowy z GKS Katowice i jedną porażkę z tą samą drużyną.

Sądymy, że hokeiści ŁKS wykorzystają szansę swego lodowiska i wobec własnej publiczności zademonstrują znacznie wyższy poziom sportowy niż w poprzednich meczach.

Oto aktualna tabelka rozgrywek o mistrzostwo I ligi:

1. Baildon	4	8	47-12
2. Pomorzania	4	7	19-12
3. ŁKS	4	5	20-13
4. Podhale	4	4	17-7
5. Zagłębie	4	4	14-14
6. Naprzód	4	4	10-15
7. GKS Katowice	4	3	13-13
8. Polonia	4	3	10-19
9. GKS Tychy	4	2	12-21
10. KTH	4	0	13-49

Sejmik bokserów

Wyznaczony został termin walnego zebrania LOZB. Spotkanie działaczy sportu pięściarskiego odbędzie się 18 bm, o godz. 16.30 w lokalu Gwardii przy ul. A. Struga 1. Na zebraniu tym zapadnie decyzja o likwidacji LOZB. Wybieczone są natomiast członków zarządu sekcji bokserkiej, mającej działać przy Wojewódzkiej Federacji Sportu.

Dlaczego nie J. Kotliński...?

Dwaj polscy kolarze: B. Kocot i J. Głowacki wytypowani zostali przez PZKO na międzokrajowy wyjazd do Francji na wyścigi torowe organizowane w Nowej Kaledonii.

Desane wyjadzie się stanowisko działaczy PZKO wobec Janusza Kotlińskiego z Łódzkiego Włókniarza. Kolarz ten trenowany przez olimpijczyka z Tokio Lucjana Józefowicza zdobył mistrzostwo Polski na torze w Warszawie, a ponadto wywalczył w silnej konkurencji międzynarodowej Wielką Nagrodę Łodzi. J. Kotliński nie jeden raz udowodnił, że jest w tym sezonie najlepszym polskim kolarzem w wyścigach na 200 m. Wówczas gdy B. Kocot nie może jeszcze odzyskać formy po doznanej kontuzji w czasie startu w Berlinie.

Klasa okręgowa

W zaległym meczu o mistrzostwo klasy okręgowej ŁKS II pokonał drużynę Budowlanych Łask 1:0 (1:0).

Drugie zwycięstwo koszykarek ŁKS w Tbilisi

(KORRESPONDENCJA WŁASZA) Wczoraj otrzymaliśmy kolejną korespondencję od red. Zb. Skibińskiego, który podzielił się z nami przyjemną informacją o drugim zwycięstwie koszykarek ŁKS biorących udział w międzynarodowym turnieju w Tbilisi. Łodzianki spotkały się z drużyną Uniwersytetu Tbilisi odnosząc zwycięstwo 95:67 (44:31). Najwięcej punktów dla drużyny ŁKS zdobyły: Kałużna — 32, Storożyńska — 26 i Błaszczak — 23.

W drugim spotkaniu wczorajszego wieczoru koszykarki Burewiestnika (Tbilisi) wygrały z Uniwersytetem Praga (72:48).

Po dwóch dniach turnieju bez straty punktów są drużyny: ŁKS i Burewiestnika. O zajęciu pierwszego miejsca w turnieju zdecydowały dzisiejsze spotkanie rozegrane między obu tymi zespołami.

Koszykarki ŁKS wracają do Polski w poniedziałek rano.

Kronika wypadków

▲ Wczoraj w Łodzi na ul. Dąbrowskiego Andrzej K. lat 23 zszedł raptownie na jezdnię i potrącony został przez samochód osobowy. Pieszy doznał urazów czaszki i przebywa w szpitalu.

▲ Marek K. prowadząc „Wolę” CO 38-81 spowodował na ul. Ogrodowej zderzenie z tramwajem 26/5. Pasażerka samochodu Zofia W. doznała ogólnych obrażeń i przebywa w szpitalu.

▲ Przy zbiegu ulic Zamenhofa i Gdańskiej kierowca „Syreny” IO

38-81 Czesław J. spowodował zderzenie z „Wolą” IT 67-1. W kraksie kierowca „Syreny” doznał obrażeń i przebywa w szpitalu a 2 pasażerki „Wolę” opatrzone zostały w pogotowiu.

▲ Motorniczy tramwaju 7/5 potrącił na ul. Niższej 10-letnią Bogumiłę K. Dziewczynka przewieziona została do szpitala. Świadek tego wypadku prosił się o złożenie zeznań w WRKD MO ul. Wł. Bytomskiej 60 tel. 516-62.

▲ W Głównie Kierowca „Warszawy” FL 29-78 Waldemar Z. potrącił pieszego, który raptownie zszedł na jezdnię. Mężczyzna będący pod wpływem alkoholu przewieziony został do szpitala.

▲ W Woli Kamockiej pow. Piotrków. Teresa O. prowadząc samochód ZC 96-00 najechała na furmankę, której woźnica doznał obrażeń i przewieziony został do szpitala.

▲ W Brzeźnach kierowca samochodu ciężarowego Antoni W. potrącił idącą prawą stroną jezdni w miejscu zabudowanym Mariannę R. Kobieta przewieziona została do szpitala.

▲ W Kafewie pow. Kutno Władysław K. prowadząc „Wolę”, spowodował czołowe zderzenie z samochodem ciężarowym Kierowca „Wolę” oraz tegoż zona Genowefa doznała poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu. (M.)

10 lat więzienia za kradzieże i włamania

Przez dłuższy czas, bo w latach 1971-73 — w powiecie łęczyńskim grasowała szajka włamywaczy, którzy zajmowali się głównie okradaniem sklepów GS „Samotność Chłopska”, a „po drodze” nie gardzili okazjami w postaci innych obiektów jak np. kółka rolnicze czy orodek Spółdzielni „Bzura”. Spirytus, wódka i konserwy były czymś w rodzaju specjalności włamywaczy i złodziei, którzy zoslawiali po sobie ślady w wielu wsiach. Lupem ich padły towary o wartości przeszło 110 tys. zł. Wreszcie zostali ujęci. Szefem bandy, który najbardziej był aktywny i brał udział w przeważającej ilości włamań i kradzieży okazał się 37-letni Zenon Pałczyński z Podgryzyc. On dobił sobie partnerów do nocnych wypadków po łup. Rower stanowiął środek lokomocji do szybkiego przemieszczania się z miejsca na miejsce. Włamywacze stanęli przed Sądem Wojewódzkim, który skazał: Pałczyńskiego na 10 lat więzienia, 50 tys. zł grzywny i 3 lata pozbawienia praw. Zbigniewa Rogala (lat 22, tam. w Górze Malgorzaty) — na 7 lat, 30 tys. zł i 4 lata pozbawienia praw. Kazimierza Rogala (lat 31, Góra Malgorzaty) — na 6 lat i 25 tys. zł grzywny oraz 4 lata pozbawienia praw i Stanisława Wasilaka (lat 40, Góra Malgorzaty) — na 5 lat, 20 tys. zł grzywny i 3 lata utraty praw. Na rzecz okradzionych instytucji sąd orzekł odszkodowanie. (M.)

ANTONI IDŹKOWSKI

profesor i dyrektor b. Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi w latach 1912-1939.

Wychował on dwa pokolenia i przygotował do rzetelnej pracy na różnych szczeblach życia społecznego, gospodarczego i naukowego, zaskarbiając sobie uznanie i wdzięczność wychowanków.

Cześć Jego pamięci!

Składamy jednocześnie serdeczne wyrazy współczucia córce, Synowi i Wnukom.

GRONO WYCHOWANKÓW B. GIMNAZJUM ZGROMADZENIA KUPCÓW M. ŁODZI

W dniu 8 października 1973 roku zmarł S. i P. ANTONI IDŹKOWSKI

profesor i dyrektor b. Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi w latach 1912-1939.

Wychował on dwa pokolenia i przygotował do rzetelnej pracy na różnych szczeblach życia społecznego, gospodarczego i naukowego, zaskarbiając sobie uznanie i wdzięczność wychowanków.

Cześć Jego pamięci!

Składamy jednocześnie serdeczne wyrazy współczucia córce, Synowi i Wnukom.

GRONO WYCHOWANKÓW B. GIMNAZJUM ZGROMADZENIA KUPCÓW M. ŁODZI

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze S. i P. PROF. DR HABIL. MED. BOLESŁAWA GWÓZDZIA oraz okazali nam pomoc i współczucie w tak ciężkich dla nas chwilach składamy serdeczne podziękowanie

ZONA, DZIECI I RODZINA

Wczoraj ekipy Zakładu Sieci Ciepłej wykonywały roboty związane z doprowadzeniem ciepła do 600 budynków, które miały przerwę w centralnym ogrzewaniu w związku z robotami inwestycyjnymi w EC-III. Wszystkie kaloryfery w tych budynkach powinny już być ciepłe.

Niestety, wciąż jeszcze centrale ogrzewania nie działa w Biurze Projektów Przemysłu Papierniczego przy ul. Zachodniej 70. Jak nas poinformowali wczoraj przedstawiciele 400-osobowego personelu, najpierw tłumacząco im, że trzeba usunąć uszkodzenie przy rogu Zachodniej i Zielonej, potem okazało się, że wystąpiła następna awaria przy ul. Zachodniej. ZSC odpowiedzialnej za jej usuwanie, gdyż nie otrzymał zezwolenia na rozkopanie jezdnii z Zarządu Dróg i Mostów. Ciekawe co będzie dalej, bo ludzie marzną, a do wiosny jeszcze daleko. (Kas)

Po serii alarmujących redakcję godzin telefonów, iż w domach ogrzewanych przez EC III jest nadal zimno połączyliśmy się wieczorem ponownie z dyżurnym ru-

I co dalej z ogrzewaniem?

chu EC III inż. Stanisławem Frankiem, aby uzyskać od niego miarodajne informacje na temat dopływu ciepła do mieszkań w północnej części miasta. A oto co usłyszeliśmy: — Prace na terenie EC III zakończone w przewidzianym terminie. Niezależnie też przystąpiono do napełniania sieci ciepłowniczej wodą. W rury trzeba było „wlać”, bagatela ok. 12 tys. m sześć. wody. Rurociągi zakończono napełnieniem o godz. 18. Od tego to czasu nastąpiło podgrzewanie owej masy wody.

Woda miała temperaturę 10 st. C. natomiast trzeba ją było podgrzać do 70-75 st. C.

Gdy rozmawialiśmy z EC III nasz informator stwierdził, iż koszty opuszcza woda o temperaturze 50 st. C. a według obliczeń po

czterech godzinach po pełnym obiegu instalacji będzie ona miała temperaturę 30 st. C. Zwiększy się zatem temperatura początkowa co pozwoli uzyskać coraz wyższe temperatury w całym obiegu.

Pracownicy EC III którzy mówią nawiasem od 48 godzin pełnią nieprzerwanie dyżur w zakładzie, przekonani są iż dziś rano wszyscy „ogrzewani” przez ich przedsiębiorstwo wstaną już w ciepłych mieszkaniach. Reszta należy do ZSC.

Rozmawialiśmy także wieczorem z dyżurnym dyspozytorem Zakładu Sieci Ciepłej. Według jego opinii stan ciepłociągów jest niezbyt ganny i nie występują żadne awarie, które mogłyby być przeskądą w dostawie ciepła do domów. (kl)

Poczta na co dzień i od święta

Nie tylko Poczta Główna czynna całą dobę Co z telefonami? Jednak krócej przy okienkach

Poczta Główna pracuje jak wiadomo całą dobę ale ostatnio rozszerzono zakres jej czynności i tak można tu także w godz. 21.00 — 7.00 nadać depeszę, pieniądze przekazem telegraficznym, nadać list polecony, kupić znaczek, przeprowadzić międzynarodową rozmowę telefoniczną. Podobnie świadczy usługi UPT Łódź-2 na Dworcu — Kaliskim choć bez operacji pieniężnych. Lista tak świadczonych usług obejmuje także urzędy pocztowe: Łódź-7 (Piotrkowska 311), Łódź-11 (Zgierska 2), Łódź-63 (Liliana 2) w godz. 20.00 — 8.00 i w tych samych godzinach Łódź-66 (Tatrzańska 63).

CA-Relkinia (6 tys. NN). Trwa wymiana starej centrali „5” na nowocześniejszą.

Poinformował nas o tym m. in. podczas wczorajszej konferencji prasowej z okazji nadchodzącego Dnia Łącznościowca, dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji — Józef Gronostaj. (jp)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Pracownicy MPK: Prosimy o telefonizację skontaktowanie się z nami lub o podanie adresów, gdyż chcemy przekazać Wam obszernie wyrażenia.

Szkoly dobrych żon Każda mama szyje sama Jak urządzić okolicznościowe przyjęcie

Dobra żona potrafi smacznie i zdrowo żywić rodzinę, własnoręcznie uszyć sukienkę dla dziecka, a

Świetny pomysł uczniów XIII LO

Pewnego dnia w budynku XIII Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Piotrowiczowej pojawił się okazały pies, bardzo dobry zresztą, który przy pomocy swego pana — ucznia tej szkoły — i innych miłośników zwierząt przeprowadził... kwestię. Przyniosła ona w sumie niebagatelną sumę 300 zł, bo ktoś mógł odmówić sympatycznemu czworonożnikowi, szczególnie że pięknie prosił. Pieniądze to uczniowie wpłacili na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, a okazja ku temu zdarzyła się bardzo sposobna. Jako że trawa właśnie już trąci się, Między Dobroci dla Zwierząt. (jp)

także zadbać o swoją powierzchowność. To wszystkie umiejętności można zdobyć w Ośrodku Gospodarskiego Domowego Ligi Kobiet, który prowadzi co roku kursy żywienia, kroju i szycia oraz inne kursy, jak: kosmetyczny, dekoracji wnętrz, dzieł wiarstwa ręcznego itp., dające wielkie umiejętności, które świetnie przydają się w domu na co dzień. Kursy te cieszą się niekiedy świetnym powodzeniem, co najlepiej świadczy o fakcie, że łódzianki chcą być dobrymi żonami. W ciągu 15 ostatnich lat z różnego rodzaju kursów skorzystało prawie 20 tys. kobiet.

Teraz znów zaczynają się zajęcia w tzw. szkole dobrych żon. Przygotowuje się m. in. kursy racjonalnego żywienia rodziny, kursy kroju i szycia. Liga Kobiet przyciąga już zamówienia na ponad 30 kursów, ale nadal przyjmuje zgłoszenia — zarówno grupowe, jak i indywidualne. Zajęcia odbywać się będą zarówno w ośrodku przy ul. Piotrkowskiej 135, jak i w świetlicach przyblokowych, przy kołach terenowych LK oraz w świetlicach zakładów pracy.

Dużym powodzeniem cieszy się też poradnia żywienia LK, czynna przy ośrodku codziennie w godz. 10-16. Można tu otrzymać przepisy różnych potraw, zestawy dań na przy-

jęcia okolicznościowe i inne porady dotyczące np. wykonania przetworów na zimę. (kas)

Przed Świętem Zmarłych Przedsprzedaż biletów autobusowych na Dworcu Fabrycznym 30 tysięcy bratników i chryzantem na groty wojskowe

Od poniedziałku, 15. X, „Orbis” przenosi przedsprzedaż biletów PKS ze swojej placówki przy pl. Wolności na Dworzec Fabryczny. Ponieważ w przedsprzedaży nabywać można bilety z 14-dniowym wyprzedzeniem, 15 bm. zaopatrzyć się będzie można już w bilety na wyjazdy związane ze Świętem Zmarłych.

Ekipy z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego porządkują przed tym świętem wszystkie groby żołnierskie, m. in. kwatery wojskowe na cmentarzach parafialnych. Dekoracje kwiatowa gro-

bów stanowiąc będzie 30 tys. bratników i chryzantem. Ponadto przygotowuje się 160 wianek, które położone zostaną pod tablicami pamiątkowymi i pomnikami.

Chryzantem jest w tym roku dużo, a więc powinno być kłopotu z zakupem tych kwiatów na dekoracje grobów naszych najbliższych. Zniechę i lampki w około 20 rodzajach oferują już sklepy chemiczne, drogerijne i perfumeryjne. W magazynach „Argedu” czeka ich jeszcze w rezerwie 150 tys. sztuk, m. in. z importu. (k)

Ulubiony sklep niepoprawnego złodzieja

Rzadko się zdarza, żeby Leszek U. przebywał na wolności dłużej niż tydzień. Tak było i ostatnim razem. W niedziele wyszedł z więzienia, gdzie odsiadywał karę za kłamanie (drugie już) do sklepu MHD przy ul. Zachodniej. Tego samego dnia przypadkiem spotkał na ulicy kierownika tego właśnie sklepu. Zakomunikował mu, że skończył już karę i... że znów do wolności zawita.

I rzeczywiście. Wczoraj w nocy jedna z kobiet mieszkająca w pobliżu pechowego sklepu przy ul. Za-

chodniej, słysząc brzęk tłuczonej szczyby, natychmiast zawiadomiła KD MO-Bałuty. Jak się okazało, to właśnie Leszek U. znów się włamał do ulubionego sklepu. Wybił szczybę w oknie wystawowym, dostał się do środka i nieomylnie skierował swe kroki do półek z alkoholem. Spokojnie sięgnął po „ciwiarkę” i nie spiesząc się wypił ją w sklepie. Gdy przyjechała milicja, Leszek U. siedział na ławeczce i kończył już drugą „ciwiarkę”, którą zakazał kawalkiem kielbasy.

Poprzedniego włamania do tego sklepu Leszek U. dokonał ta samą metodą — „na szczybę”. Wtedy też sięgnął od razu po butelkę z wódką. Wypił wtedy jednak zbyt wiele jak na swoją głowę, bo gdy przybyli milicjanci — spał już pod ławą. (fo)

Metody Monte Carlo..

Rosnąca popularność prowadzonych od przeszło dwudziestu lat przez Instytut Matematyczny PAN kursów zastosowań matematyki — świadczy o dużym zapotrzebowaniu na wiedzę matematyczną. Kursy te, prowadzone początkowo tylko w Warszawie, a od paru lat w Katowicach i Poznaniu, teraz zostały także uruchomione — już po raz drugi — w Łodzi.

Kurs zastosowań matematyki rozpocznie się 15 października i potrwa do końca lutego 1974 r. Jego program rozłożony jest na 18 tygodni. Złożony jest z różnych dziedzin cykli wykładowych z szczególnym uwzględnieniem jej zastosowań. Tematyką obejmuje m. in. metody algebry liniowej w programowaniu liniowym z zastosowaniami ekonomicznymi, metody operatorów Mikusińskiego, rachunek prawdopodobieństwa, metody Monte Carlo, języki symulowania układów dynamicznych. Zapisy przyjmuje jeszcze sekretariat kursu: Instytut Matematyki UL, ul. Nowopolska 22, pokój A, 320, tel. 815-97 wewn. 55 lub 76. (kas)

Gastronomia za rok: plus 13, ale minus 6

W przyszłym roku w Łodzi przekazać się do użytku 13 nowych lokali gastronomicznych, przeważnie na periferiach miasta. Jednocześnie trzeba będzie zlikwidować 6 istniejących restauracji i kawiarni, ponieważ znajdują się one w budynkach przeznaczonych do rozbiórki. M. in. planuje się rozbiórki domu przy ul. Piotrkowskiej, gdzie się znajduje restauracja dietetyczna „Roma”. Tak więc w efekcie użytkownicy zaledwie 7 nowych zakładów gastronomicznych — wprawdzie ustronijonych w pawilonach i blokach. Ale miejsce konsumpcyjnych przybędzie niewiele. (j. kr.)

W kilku zdaniach

Weterani powstań śląskich i wielkopolskiego spotkają się dziś o godz. 15 w Klubie Garnizonowym (ul. Tuwima 34) na interesującej wystawie militariów — eksponatów Muzeum Wojska Polskiego pod hasłem „XXX-lecie LWP”.

„Śmierć prokuratora” — wieczerz autorski Bernarda Sztajnerta — w Klubie MPK (ul. Narutowicza 8/10), dziś o godz. 18. Słowo wstępne — Wiesław Jajdziński.

Klub przy ZŁ LK (ul. Piotrkowska 135) zaprasza na spotkanie z kombatantką, która będzie mówiła o udziale kobiet w Ludowym Wojsku Polskim, dziś o godz. 16.

Zespół Małych Form Teatralnych przy MZDK Włókniarzy „Lo-

Komu pieska?

W schronisku dla zwierząt przy ul. Sutejskiej 9/11 (dojazd autobusami linii „52” lub „68”) Zarząd Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Łodzi organizuje w najbliższą niedzielę, 14 bm., w godz. 10-15, giełdę psów. Pieska (szczepionego) można będzie nabyć za opłatą 137 zł.



Table with 2 columns: Informacja telefoniczna, Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe, etc.

TEATRY

Table listing theater performances: Wielki, Powszechny, Jaracza, Mała Scena, Teatr 715, Nowy, Mała Sala, Muzyczny, Arlekin, Pinokio.

MUZEA

Table listing museum exhibitions: Sztuki, Historii Ruchu Rewolucyjnego, Historii Włókiennictwa, Archeologiczne i Etnograficzne, Ewolucjonizm.

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-17 (kasa czynna do godz. 16)

KINA

Table listing cinema screenings: Baltyk, Lutnia, Polonia, Wisa, Włókniarz, Wolność, Zachęta, Tatry, LDK, Wysłowy, Studjo.

Table listing cinema screenings: Czajka, DKM, Kolejarz, Gdynia, Halka, I Maja, Młoda Gwardia, Przewłócznie, Muza, Pionier, Jaracza, Mała Scena, Teatr 715, Nowy, Mała Sala, Muzyczny, Arlekin, Pinokio.

DYŻURY APTEK

Kilńskiego 136a, pl. Pokoju 3/4, Piotrkowska 67, pl. Kosciuszki 3, Cieszkowska 5, Felńskiego 1, Obieg Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

Instytut Położnictwa i Ginekologii AM, Polonietwo — Sterlinga 13 — dzialecina Śródmieście, Ginekologia — Curie-Skłodowskiej 15 — Widzew oraz z dzialeciny Górna parodnia K, ul. Felńskiego 1.

REFLEKTOREM no łodzi Poligon?.. „Lina „81” jest dla MPK poligonem doświadczalnym. Już chyba od roku rozkład jazdy jest tu jętki. Ostatnio pojawiły się na tej linii przegubowce, ale dopiero wleczorem. Śmiałym eksperymentem było wystąpienie na bieżą w godzinach rannych autobusów parami, 8 października ok. godz. 18 na odcinku ul. Wojska Polskiego — Wesoła pojawiły się, po 45-minutowej przerwie, cztery autobusy jadące jedną za drugim. Rozbicie kierownicy pozwoliło się w wyprzedzeniu. Podobne niespodzianki MPK funduje nam niemal codziennie. Skutkiem niesłowności i niefrasobliwości komunikacji są częste spóźnienia do pracy pasażerów słyszanych na jazdzie autobusami tej linii.” Jan Nowikowski (Rydzowa 14)

Komu potrzebny taki sklep? „W nowo wybudowanym bloku przy ul. Brzozowskiego oszariło kilka sklepów m. in. sklep korekcyjno-dietetyczny z stoiskiem pasmanteryjnym. Bardzo się nim ucieszyliśmy, ale od dłuższego czasu sklep jest otwarty tylko do godz. 16. Kartka na drzewkach informuje, że to z powodu chorowacji personelu. Trwa to już więcej niż miesiąc. Teoretycznie mamy więcej sklepów, a w praktyce — po przystawieniu nawet late — musimy chodzić aż do „Kapelusza pana Anzoka...” M. J. z ul. Brzozowskiego

„Tip-Top”, ale nie za bardzo „Trzy lata temu kupiłam za 300 zł automatyczną szyczkę do czyszczenia dywanów, nazywaną obliczając „Tip-Top”. Byłam z niej bardzo zadowolona — aż do dnia, w którym zdarło wlosie przestało mi służyć. Pomyślałam sobie „fraszka”, tymczasem okazało się że zapoczątki szyczkę nie można wcale dostać. Od pół roku raz w tygodniu wędruję po sklepach z artykułami gospodarstwa domowego przy Piotrkowskiej i bocznych ulicach.

zajęłam też do „Centru” „Uniwersali” — bez skutku. Są zapasowe szyczkę do „Kas” i „Kryt”, ale te do „Tip-Topu” nie pasują. Oryginałnych — nawet na lekcjach! Kochany Reflektorze! Jestem emerytką i nie stać mnie na kupno kompletu. Jestem chora na reumatyzm i nie mogę zbyt często pozostawić sobie na długie piesze eskapady. A szyczkę muszę mieć, to chyba zrozumiałe. Pomóż mi więc zdobyć zapas do „Tip-Topu”. Walentyna Tomczak (Srebrzyńska 73)

Ech, ta droga..

„Wzdychając przechodnie podążając codziennie do biurowej przy ul. Krzemienieckiej — i trudno mi się dziwić. Przed trzema miesiącami, gdy ruszyły pierwsze roboty przy przebudowie ulicy, nikt nie przypuszczał, że w miarę upływu czasu ekipy budowlane przygotowywać będą dla pieszych coraz to nowe niespodzianki. A wszystko zaczęło się od chwili, gdy... zmienił chodnik (około przedszkola „Femina”), którego bruk dał się we znaki w deszczowe dni. O tym, by przebieg przez bloki, nie było najsłabszy. Trasa codziennych wędrówek zmieniła się zatem w przeszkodę — ustawioną przez pieszych — tor przeszkód. Przechodnie forsowali go, wspinając się na ułożone nieopodal pluty chodnikowe, lub skoczono z kamienia na kamień. Teraz orurowi pieszych maszerują dzielnie po ułożonych kłach. Ale jeszcze zamknięci dla ruchu kołowego jesteśmy. Ale — jak sławo? Co gorsza kamieńka ostatnio aura umiarkowanie huczałach, a wraz z nimi napełniła na ułożony przed zimą rozbieżnego chodnika. (j. kr.)

Co zrobić ze szklanym syfonem?

Jedną z naszych Czytelniczek zapytaliśmy do Reflektora z pytaniem, co ma zrobić ze szklanym syfonem, którego chce się przedyć, nie jest jej już potrzebny, ponieważ nabyła bardziej praktyczny autosyfon w ładnym sklepie uspołecznionym nikt nie chce odkupić od niej szklanego syfonu, chociaż kupuje się butelki po wodzie i winie. A przecież szkoda go wyrzucić na śmieć... (j. kr.)

Adres Reflektora: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 68 90-103, Łódź. „Reflektorem” w Łodzi”. Nasze telefony: 337-77 341-10. PISZCIE DO NAS I TELEFONUJcie, CZEKAMY!

Prace dyplomowe w łódzkiej PWSSP

Bielizna męska dzienna i nocna

Odzież ogrodowa i plażowa

Na zimowe wakacje

Wzornictwo przemysłowe, tak ważna dziedzina m. in. w szerzeniu estetyki dnia codziennego, zwłaszcza estetyki ubioru sięga obecnie do katedr poszczególnych wyższych uczelni plastycznych. Duże osiągnięcia w ostatnich latach ma z właszą Państwową Wyższą Szkoła Sztuk Plastycznych w Łodzi, gdzie podejmowane są tematy prac dyplomowych, dotyczące właśnie projektowania ubiorów szczególnego przeznaczenia. Wśród wyróżniających się prac na uwagę zasługują temat podjęty przez dyplomantkę Stefana Drobnera, dotyczący bielizny męskiej. Propozycje dotyczące nowych jej wzorów idą w kierunku wymagań użytkowników, a więc uatrakcyjnienia modelu, wygody i łatwości użytkowania, pełnej swobody ruchów, wysokiej higroskopijności i kolorystyki. Projektant przyjął dwa założenia: zastosowanie barwnej a nawet wzorzystej tkaniny i bezbłędną konstrukcję.

Zręcznie produkowana u nas bielizna męska dzienna i nocna pozostawia od dawna wiele do życzenia. Koszula męska dzienna, tak jak u naszych przadków, najczęściej wysuwa się ze spodni i, mimo że posiada modny fason kołnierzy i mankietów, nowe uszczelnienie tkanin (niemające, niebrudzące) w zasadzie niewiele się zmieniła. Stefan Drobner w swej pracy dyplomowej proponuje — oprócz potraktowania kołnierza, mankietów, kieszeni i pagonów jako elementów dekoracyjnych — wykańczanie kieszonki dołu na wysokości bioder szerokim elastycznym ściągaczem. Pozwoli to na likwidację zbędnych plątów tkaniny, sięgających niejednokrotnie do połowy uda — zwiększając zużycie materiału — a właściwie zupełnie nieprzydatnych. Projektant zwrócił również w swojej pracy dyplomowej uwagę na bieliznę nocną — tzw. piżamę — uważając że tradycyjne, robione ręcznie kołnierze, mankiety, paski są zbędne i mało atrakcyjne. Bielizna męska niestety w przeciwieństwie do damskiej jest traktowana przez producentów i projektantów po macoszemu.

Inną kolekcją wzorów opartych na folklorze polskim, dotycząca odzieży plażowej i ogrodowej, była przedmiotem pracy dyplomowej Elżbiety Szebelwskiej. Z kolekcji wynika, że dyplomantka, zafascynowana twórczością ludową, swoje projektowanie poprzedziła szczegółowymi studiami, szkicami

i rysunkami. W dwóch projektach posłużyła się autentycznymi motywami sztuki Odrodzenia. Mimo tych stylowych „ciągał”, wzory nie straciły z tendencji panującej w obecnej modzie.

Krzyszyna Łabno - Wasylkowska podjęła temat dotyczący zestawu odzieży dla 6-latkę na wyjazd z rodzicami w z.m.e. Na zestaw zimowy składa się komplet narciarski z żółtego ortalonu, kurtka ze sztucznego futra oraz komplet na „po nartach”, kurteczka z czerwonego weluru bez podszewki, spodnie i spódniczka. Głównym założeniem projektantki była funkcjonalność ubioru. Łatwość wdziewania, zapiecia, swoboda ruchów. Oprócz kolorystyki (barwy ciepłe, jasne i czyste tak lubiane przez małych) wprowadziła również wiele elementów zdobniczych, np. pilotki narciarskie zostały wypchane gąbką poliuretanową, co oprócz czynnika zabezpieczającego ma znaczenie ochronne w czasie upadku lub uderzenia. Specjalne ozdoby na plecach ułatwiają rozpoznanie dziecka nawet z dużej odległości. W czasie praktyki dyplomowej w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Warmia” w Kętrzynie zespół wzorów tego zakładu opracował według projektów dyplomantki modele zestawu zimowego. Spotkały się one z dużym uznaniem rodziców. Jeżeli wejdą do „produkcji” — na pewno będą chętnie kupowane przez mamy i uciechą małych.

Kandydat „DL” — Andrzej Olczak —

pierwszym „Bohaterem Dnia Powszedniego”

W maju br. przedstawiliśmy naszym Czytelnikom ciekawą i cenną inicjatywę Towarzystwa Przyjaciół Łodzi zmierzającą do wyróżnienia obywateli naszego miasta zasługujących na powszechne uznanie swoją szlachetną, społeczną postawą.

Wychodząc naprzeciw tej inicjatywie i planom założenia specjalnej księgi z nazwiskami tych łodzian których działanie pomaga nam wierzyć w bezinteresowną pomoc, poświęcenie, odwagę — przedstawiliśmy powołanemu w tym czasie Komitetowi Obywatelskiemu kandydatów ANDRZEJA OLCZAKA 26-letniego robotnika z Widzewskiej Fabryki Maszyn.

W marcu br. Andrzej Olczak będąc świadkiem napadów dwóch chuliganów na 16-letniego chłopca zrobił to co należało — stanął odważnie w jego obronie. Napad miał miejsce wieczorem, w tramwaju nr „14”, w którym nie brakowało pasażerów. Żaden z nich nie zdecydował się jednak na przyświecie z pomocą bitemu chłopcu a później także i jego obrońcy, który został przez jednego z napastników poważnie okaleczony nożem.

O incydencie tym oraz opiniach Czytelników na ten temat pisaliśmy szczegółowo w reportażu pt. „A gdyby tak ciebie...” zamieszczonym w „DL” z dnia 24. III. 1973 r. Przedstawiając Towarzystwu Przyjaciół Łodzi kandydatów Andrzeja Olczaka rozumieliśmy, że we wspomnianej inicjatywie chodzi o zaprezentowanie społeczeństwu naszego miasta ludzi, których można by nazwać po prostu bohaterami dnia powszedniego. Jednym z nich jest z pewnością p. Andrzej Olczak. Jesteśmy bowiem przekonani, że wobec tak licznych jeszcze przypadków „znieczulicy”, bezduszności, bierności i obojętności w wielu wypadkach, naruszania prawa i zasad społecznego współżycia —

postawa i zachowanie Andrzeja Olczaka zasługuje na wyróżnienie i szacunek.

Obecnie miło nam donieść, że opinię tę podzielił całkowicie Komitet Obywatelski i Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, a Andrzeja Olczaka spotkało zasłużone uznanie. Jego nazwisko znalazło się, jako pierwsze, w pięknie wykonanej „Księdze Bohaterów Dnia Powszedniego”, a wczoraj — (podczas akademii, jaka odbywała się w „Wifamie” z okazji 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego) w obecności licznie zgromadzonych pracowników zakładu, kolegów Andrzeja Olczaka oraz jego żony — Anny — przewodniczący ZŁ TPL — M. Woźniakowski wręczył Andrzejowi Olczakowi dyplom honorowego członka TPL. Ponadto żona Andrzeja Olczaka, Dyrekcja i Samorząd Robotniczy w dowód uznania dla odwagi i szlachetnej postawy Andrzeja Olczaka przekazała mu z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego pełny wkład pieniędzy na mieszkanie M-3. W imieniu władz dzielnicy gratulacje i wyrazy uznania złożył także Andrzejowi Olczakowi — przew. Prez. DRN-Widzew — E. Jabłonka oraz przedstawiciele wojska i MO. Najlepsze życzenia i wiele kwiatów dołączyli również uczniowie szkół widzewskich. Złożyliśmy także gratulacje i my — z przekonaniem, że w założonej przez TPL „Księdze Bohaterów Dnia Powszedniego” Andrzej Olczak jest bohaterem pierwszym, ale z pewnością nie ostatnim.

Nie ma kultury tam, gdzie brakładu, porządku i czystości

Dziś i Radio

PIĄTEK, 12 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Nie ma drogi dalekiej... w piosence. 10.30 „Tarca na niebie” — fragm. 10.40 Co słychać w świecie. 10.45 Kwadrans dla Jimmiego Smitha. 11.00 „Od Zbigniewa Kurtycza do Waldemara Koonia”. 11.25 Refleksy. 11.30 Koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Od przysięgi do oberka. 12.30 Koncert żywcem. 12.50 Trzy zespoły, trzy style. 13.20 Rolni. 13.30 Kwadrans. 13.35 Od Marii Kołterkiej do Krystyny Prońko. 14.00 Alert dla Dosiery. 14.05 Przeboje znanego morza. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Na żołnierskim błyskaw. 15.00 Wiad. 15.05 Przeboje słynnych orkiestr. 15.30 Liście z Polski. 15.35 Estrada przyjaźni. 16.00 Wiad. 16.10 W kregu muzyki rozrywkowej. 16.30 Studio Młodych. 16.35 Piłyty z różnych stron. 16.55 „Propozycje na dziś”. 17.00 Studio Młodych. 17.15 Studio nowości. 17.30 Z księgarskiej lada. 18.05 „W żołnierskiej pieśni”. 18.30 Fala 73. 18.40 Marszowe rytmy. 18.50 Muzyka i aktualność. 19.30 Scena i film. 20.00 Dziennik. 20.15 Spotkania zżyzowe. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Miniatury rozrywkowe. 21.25 Aktualności kulturalne. 21.30 Poznań na muzycznej antenie. 22.00 Wiad. 22.05 Dźwiękowy plakat reklamowy. 22.35 Poznań na muzycznej antenie. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy.

PROGRAM II

8.35 Studio Młodych. 8.45 Muzyka spod strzechy. 9.00 Dla kl. VI. 9.30 Też są grzyby”. 9.30 Muzyka. 9.30 Kolowrotek muzyczny. 9.40 Dla przedzłoci. „Na wyczerpaniu”. 10.00 „Kubus fatalista i jego pan” — fragm. 10.30 Arie operowe. 11.00 Egzamin z teraźniejszości. 11.20 Muzyka. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Od Tatr do Bgityku. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „Płon czasu” — rep. (L). 12.25 Orkiestra taneczna (L). 12.45 „Co nowego u Esperantystów” — mag. (L). 13.00 Dla kl. I i II „Koty i myszy”. 13.20 600 sekund piosenki. 13.30 Wiad. 13.35 Towarzystwo frontowych dróg — „Powroty” — fragm. 13.55 Miniprzegląd. 14.00 Więcej! lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio. 14.30 Moskwa. 14.35 Koncert. 15.00 Zawsze o 15.00 — program dla dzieci. 15.05 Chłopcy. 15.10 Piosenki żołnierskie. 16.00 Alfa i Omega. 16.15 Estrada muzyczna. 16.45 Aktualności łódzkie (L). 17.00 Ton i test (L-stereo). 17.03 „Melodia, rytm i piosenka” (L-stereo). 17.30 „Temat w październiku” — rep. dżw. (L). 17.45 Gra kwartet A. Rokickiego (L). 18.30 Terminarz muzyczny. 18.30 Echo dnia. 18.40 Antena nowatorów. 19.00 Studio Młodych. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Koncert symfoniczny. 19.55 Dyskusja filmowa. 20.15 d. c. koncertu. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Frytki” — gra zesp. Jazz Carriers. 12.25 Za kiewitami. 13.00 Śpiewam pod gołym niebem — spiewa Irena Jarocka. 13.05 Na wrocławskiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Poczta dźwiękowa z Grecji. 15.30 Coś z Mazur. 15.50 Carlos Santana po raz szósty. 16.05 Ludzie z wyobraźnią. 16.15 Barbara w nowym repertuarze. 16.30 Jean Luc Ponty gra Franka Zappę. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Płkank na skraj drogi” — odej. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 „Srebrne wesela” — rep. 18.00 Muzykalny detektyw. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tytko po hiszpańsku. 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 „Przemienilo z wiatrem” — odej. pow. 19.40 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Spotkanie ze Stanem Borysem. 20.25 Tygodnik Rozrywki. 20.30 130r Strawińskiego. „Zwrot rozpustnika”. 22.00 Fakty dnia. 22.03 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Nowe tomiki poetyckie — Jalu Kurek. 23.05 Koncert.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.30 „Czym mogę służyć” — film fab. prod. czech. (od 15 lat) (Kolor) (W). 10.00 Geografia dla klas VI — Niegdyś szumiało tu morze” (W). 11.05 Dla szkół: Wychowanie techniczne dla klas I-III lic. (z Katowic). 12.00 Wychowanie obywatelskie dla klas VIII — Nie o nas, bez nas (W). 12.45 Telewizyjne Technikum Rolnicze (z Gdańska). 13.25 Telewizyjne Technikum Rolnicze (z Poznania). 13.30 Dziennik (W). 16.40 Dla dzieci: Pora na Telefona (W). 17.25 Nie tylko dla pan (W). 17.50 Wiadomości dnia + Reklam. 18.20 Telewizja Młodych — tygodnik informacyjny młodych — Dwie skłony — telekonkurs (W). 18.45 Teleklama (W). 18.50 „Orbita” — magazyn nauki i techniki (W). 19.20 Dobranoc (Kolor). 19.30 Dziennik (Kolor). 20.05 „Przez Kolobrzeg droga wodna” — koncert z okazji 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego (z Sali Kongresowej w W-wie) (Kolor) (W). 21.45 Panorama (W). 22.25 Dziennik (W). 22.40 Wiad. sport. (W).

PROGRAM II

16.50 Program dnia. 16.55 „Opowiadał mi ojciec” — reportaż filmowy. 17.10 „Za mundurem panny sznurowej” — cz. 2 z cyklu „Kolorowe spotkania” (Kolor). 17.30 Telewizyjny kurs informatyki. 18.20 Wolskiy film dokumentalny: 1) Krzyż Grunwaldu, 2) Żołnierskie poslanie. 18.35 „Morzu posłubieli” — estrada literacka. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kol.). 20.05 „Szlakiem” — reportaż filmowy (kol.). 20.45 24 godziny (kol.). 20.55 „Czerwone berety” — film fab. prod. pol. 22.25 „Dziś” — rep. filmowy.

Z OKAZJI IMIENIN

JADWIGI TERESY URSZULI ELŻBIETY

i dla innych solenizantek październikowych „ARGED” przygotował

ZESTAWY KOSMETYCZNE

Można je nabyć w sklepach przy ul. ul. Piotrkowskiej 16 i 65, Łanowej 85 — DH „Jagna”, Dąbrowskiego 50 — DH „Dąbrowka”.

Zapraszamy — życzymy zadowolenia z zakupów.

GERTRUDA R. SŁAWEK

Boża Stonca

Wkrótce nadeszły dwa kolejne meldunki rejestrujące każdy krok „Alfy” i „Oriona”. Zastanawiający był fakt, że żadne z nich nie poszło do pracy. „Alfa” po zjedzeniu śniadania w hotelu „Europejskim” rozmawiała telefonicznie z biurem „Lotu” na Waryńskiego. Treści rozmowy nie zdołała ustalić. Potem pieszo dotarła do Świętokrzyskiej i tam przystąpiła przed „Orbisem” interesując się trasami i cenami wycieczek zagranicznych. Stamtąd udała się w kierunku swego domu i nie opuszczając mieszkania do czternastej. Godzinę później w „Polresie” na Nowogrodzkiej wykupiła bilet na pociąg ekspresowy do Poznania odjeżdżający nazajutrz w godzinach rannych.

— Z Poznania jest już przecież niedaleko do Dąbrowy — stwierdził Żalusk. — Wszystko wskazuje na to, że nasze drogi zbiegna się w muzeum. Trafiliśmy więc na właściwy ślad. To jednak „Alfa”...

— Nie ciesz się przedwcześnie. Chociaż mogłem się tego spodziewać. Byłoby to logiczną reakcją po rozmowie z nami. Kierunek wyjazdu też się zgadza, ale to może być zwykły przypadek.

Rozmowę przerwał znowu dzwonek telefonu. To jeden z wywiadowców obserwujący „Oriona” — po zrelacjonowaniu poprzednich wydarzeń zawiadomił, że ten przed kwadransem kupił na Dworcu Centralnym bilet do Poznania na jutrzejszy ekspres. — Przypadek, czy wcześniej uzgodniona taktyka? — zastanawiał się Janowicz. Ostatecznie postanowił nie odkładać wyjazdu ale w tej sytuacji doszedł do wniosku, że najlepiej będzie go nawet przyspieszyć. Nawiazal ponownie kontakt z wywiadowcami i uzgodnił z nimi miejsce spotkania nazajutrz w Poznaniu. Ustalili, że Janowicz z Żaluskim będą czekać na wiadomości na parkingu restauracji znajdującej się w pobliżu zachodniego wjazdu z poznańskiego dworca, i w zależności od sytuacji podejmą na miejscu odpowiednie decyzje. O prawdopodobnych zamiarach obserwowanych zostali

powiadomione jednostki milicji w Poznaniu i Dąbrowie. Wyjechali dwie i pół godziny przed odjazdem ekspresu. Janowicz dostrzegł bez trudu, że jego współpracownik nie posiada się z niecierpliwością, milczał jednak przypominając sobie swoje pierwsze kroki stawiane w tym zawodzie. Po kilku dniach pracy dostał swoje pierwsze w życiu dochodzenie i musiał je samodzielnie prowadzić. Odpowiednie doświadczenie zdobywał wówczas na własnych błędach, których na początku popelniał wcale nie tak mało, i sam ponosił ich konsekwencje.

Po przyjeździe do Poznania ustawili się zgodnie z umową na parking. Tam odnalazł ich wywiadowca i poinformował, że „Alfa” i „Orion” jechali w oddalonych od siebie wagonach. Ani przed odjazdem, ani w czasie podróży nie kontaktowali się ze sobą; nie widzieli się zresztą nawzajem.

— Dobrze — skwitował te informacje Janowicz. — Macie tu numer telefonu, pod którym będę bez przerwy w Komendzie Wojewódzkiej. Kierujcie tam wszystkie dalsze informacje.

Późnym wieczorem wszystko już było dla Janowicza zupełnie jasne. Oto „Alfa” zarezerwowała w biurze zakwaterowania pokój w hotelu „Wielkopolska”, a po zainstalowaniu się, kupiła w pobliskiej kwiaciarni pogrzebowy wieniec z żółto-czerwonych chryzantem. Potem, już z czarną opaską na rekwizyte, dotarła na Stare Miasto i zniknęła w jednej ze stojących przy rynku kamieniczkach. Bez trudu ustalono natychmiast, że chodziło o pogrzeb brata matki „Alfy”. W tej sytuacji należało zająć się wyłącznie „Orionem”. Jeszcze na dworcu błask się przez jakiś czas usiłując uzyskać informację o kursowaniu dalekobieżnych autobusów. Skierowano go wreszcie na dworzec autobusowy. Tam na pytanie o autobusy do Dąbrowy uzyskał informację, że jedyny autobus w tym kierunku odjeżdża o szesnastej. Dziewczyna w okienku pocieszyła go, że odkładając wyjazd na następny dzień będzie miał okazję zwiedzić Poznań, a bilet nabędzie bez żadnych trudności już w autobusie. W tej sytuacji „Orion” udał się do biura zakwaterowania, gdzie ponownie o nocleg w kwatery prywatnej. Otrzymałszy kartkę z adresem, pojechał tam taksówką i kwatery już nie opuścił.

Janowicz z Żaluskim skorzystali z usług pokoj gościnnych komendy postanawiając następnego dnia dotrzeć do Dąbrowy wczesnym rankiem, by zyskać na czasie.

— Droga państwa E-8 doprowadziła ich do Dąbrowy po niespełna dwóch godzinach jazdy.

— Zostawimy wóz na parkingu przy dworcu. Nie warto specjalnie pokazywać się tu z warszawską rejestracją — odezwał się Janowicz. — Do komendy jest stąd wprawdzie kawałek drogi, ale mamy jeszcze sporo czasu. Później miasta nie będziemy mogli zwiedzać, zaliczymy więc przy okazji tylko to, co zobaczymy po drodze. Będę twoim przewodnikiem.

Skreślił w ulicę Staszica — stara, wysadzona po obu stronach lipami aleja.

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 9. X. 1973 r. po krótkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 72 nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Wujek i Szwagier

S. + P.

JAN KULCZYCKI

dziugetni pracownik ZUS i Woj. Zrzeszenia Gosp. Komunalnej w Łodzi, legionista, uczestnik dwóch kampanii wojennych, Kawaler Krzyża Niepodległości, Krzyża Walecznych, odznaczony Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 13. X. 1973 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ZONA, SYN, SYNOWA, WNUKI ORAZ POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 10. X. 1973 r. zmarła najukochańsza Zona, przeżywszy lat 58

S. + P.

ZOFIA ŚLEDZIŃSKA

z domu Szeffler

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. X. 1973 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Franciszka — Chojny, o czym zawiadamia pogrążony w głębokim żalu

MAŻ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 października 1973 roku zmarł w wieku lat 75 drogi nasz Mąż, Tatus, Teść i Dziadek

S. + P.

KAZIMIERZ STEGLIŃSKI

mistrz rękawicarski

Msza św. za duszę Zmarłego odbędzie się w piątek dnia 12. X. br. o godz. 13.30 w kościele św. Józefa w Łodzi, ul. Farna 12, po której nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Ruda. Pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUCZĘTA I RODZINA

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 10 października 1973 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

WACŁAW SOBIECKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 13. X. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach.

ZONA, CORKA, ZIEC I WNUCZKA

Kól. mgr inż. ZBIGNIEWOWI STEGLIŃSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

S. + P.

OJCA

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY Z ZESPOŁU PRACOWNI KONSTRUKCYJNYCH INSTYTUTU ELEKTROTECHNIKI

Z powodu zgonu naszego Kolegi

S. + P.

KAZIMIERZA STEGLIŃSKIEGO

wyrazy serdecznego współczucia Żonie, Córkom, Synowi i pozostałej Rodzinie składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY Z SEKCJI RĘKAWICZNICZEJ